BIBLIOTEKARZ PODLASKI
4/2019 (XLV)
<https://doi.org/10.36770/bp.215>
ISSN 1640-7806 (druk) ISSN 2544-8900 (online)
<http://bibliotekarzpodlaski.pl>

Justyna Prusinowska*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

<https://orcid.org/0000-0001-6188-3300>

Łotewskie początki filozofii Johanna Gottfrieda Herdera

Streszczenie: Kilka lat swej młodości (grudzień 1764 – maj 1769) spędza J. G. Herder w Rydze i właśnie ten czas i to miasto sprawiają, że staje się tym Herderem, którego znamy z licznych poświęconych zarówno jemu, jak i jego filozofii, artykułów i monografii. Niewielu jest jednak autorów, którzy skupialiby się na okolicznościach, jakie się na ten proces złożyły i doprowadziły do „uwolnienia duszy” filozofa. W niniejszym artykule przedstawiony zostaje jeden z wielu czynników, ale za to niezmiernie istotny – dramatyczna sytuacja chłopów łotewskich, której Herder, a także m.in. jemu współczesny J.G. Eisen, byli świadomi, i którą w skrajnie różny sposób starają się nagłaśniać i poprawić. Uwagę Herdera zajmuje pieśń ludowa, która wraz z upływem czasu, w istotnej mierze dzięki jego postawie i staraniom, stanie się czymś więcej, aniżeli duszą umęczonego ludu, której wezwanie autor *Głosów ludów w pieśniach* usłyszał i dał poznać innym.

Słowa-kлючe: J. G. Herder, J. G. Eisen, Łotysze, tożsamość, pieśń ludowa, ludowość.

* Justyna Prusinowska – dr, bałtolog, literaturoznawca, adiunkt w Zakładzie Bałtologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz w Katedrze Językoznawstwa Ogólnego, Wschodnioazjatyckiego, Porównawczego i Bałtystyki Uniwersytetu Warszawskiego. Autorka szeregu artykułów poświęconych przede wszystkim literaturze łotewskiej, jej związkom z literaturami polską, litewską i Niemców bałtyckich oraz mitologii i folklorowi Bałtów (głównie Prusów).

Latvian Origins of J.G. Herder's Philosophy

Summary: J.G. Herder spent several years of his youth (December 1764 – May 1769) in Riga, and it was that time and that city that made him the Herder who we know from numerous articles and monographs devoted to him and his philosophy. However, there are few authors who would focus on the circumstances that made up this process and led to the “liberation of soul” of the philosopher. This article presents only one of probably many factors, but of extreme significance – the dramatic situation of the Latvian peasants, which Herder, as well as his contemporary J.G. Eisen, among others, were aware of, and which they attempted to publicise and improve in extremely different ways. Herder focused his attention on a folk song which, as time passed by and mainly thanks to his attitude and efforts, would become something more than the soul of a tormented people, whose voice the author of *Głosy ludów w pieśniach* [Voices of the Peoples in the Songs] heard and let others know.

Key words: J.G. Herder, J.G. Eisen, Latvians, identity, folk song, folklore.

W początkach grudnia 1764 roku przybywa do Rygi na, jak się później okazuje, ponad cztery lata, młody, bo zaledwie 20-letni nauczyciel i kaznodzieja, Johann Gottfried Herder (1744–1803). Obecna stolica Łotwy, zwana przezeń Genewą Północy, „stała się punktem archimedesowym, od którego zaczął poruszać swój świat”¹ i w niej, jak dodaje Kurt Stavenhagen, doświadcza on „uwolnienia duszy”. Tego samego zdania, że to właśnie ten skrawek Europy i właśnie to miasto, a także życie, kultura i historia Łotyszy sprawiają, że Herder stał się „Herderowski”², to znaczy „stał się głosicielem humanizmu, krytykiem ustroju feudalnego, odkrywcą pieśni ludowej przed wykształconym społeczeństwem europejskim, inicjatorem nowej epoki

¹ K. Stavenhagen, *Herder in Riga*, Riga: G. Löffler, 1925, s. 22.

² H. Strods, *J.G. Herders un latviešu tautasdziesma*, „Karogs” 1983, nr 6, s. 147.

w ocenie narodów i ich kultury”³, jest także i łotewski historyk Heinrichs Strods. Badacz litewski Alfonsas Šešplaukis ocenia:

Szkoła życia w Rydze była dla Herdera trzecią z kolei. To, czego nauczył się od Grimma i Trescho⁴, było suche i twarde, chociaż nie nieprzydatne. To, co zdobył od Kanta i Hamanna, było szczególnie istotne dla rozwoju jego światopoglądu i osobowości. Największe jednak znaczenie dla ukształtowania się jego światopoglądu miała Ryga, tutaj jego droga obrała nowy kierunek⁵.

W jednym zdaniu rozważania te streszcza Ojārs Zanders: „Herder Herderem stał się w Rydze”⁶.

Autorka pracy poświęconej Herderowi i łotewskiej pieśni ludowej od epoki oświecenia po współczesność, etnomuzykolog Christina Jaremko-Porter przyznaje, że być może nazywanie Rygi kolebką historyzmu jest zbyt odważne, „rewolucyjne”, ale przecież to właśnie w tym mieście opublikowane zostają dzieła Herdera, które promieniują na całą Europę⁷. Nie wszyscy fakt ten zdają się jednak zauważać. Przykładowo: zdecydowanie bardziej powściągliwy jest w tej kwestii Tadeusz Namowicz. Wątpi on, czy pobyt Herdera w Rydze rzeczywiście mógł w istotny sposób wpłynąć na jego zapatrywania dotyczące między innymi zachodzących w Europie procesów historycznych⁸ i przyznaje jedynie, zapomniawszy o studiach filozofa nad narodem i jego kształtowanym przez historię duchu, że był to „chyba najbardziej innowacyjny okres twórczości w zakresie refleksji

³ Tamże.

⁴ Sebastian Friedrich Trescho (1733–1804) – diakon w Morągu, duchowny protestancki o zacięciu literackim, zostawił po sobie zbiory wierszy, głównie religijnych (choć nie tylko, tworzył również m. in. poezję okolicznościową), kontaktował się m. in. z Johanem Gottfriedem Herderem.

⁵ A. Šešplaukis, *J.G. Herderis ir baltų tautos*, Vilnius: Mokslo ir enciklopedijų leidykla 1995, s. 22.

⁶ O. Zanders, *Herders par Herderu kļuva Rīgā*, „Laiks” 2004.08.28.

⁷ Ch. Jaremko-Porter, *Johann Gottfried Herder and the Latvian Voice*, Edinburgh 2008, s. 8 [manuskrypt rozprawy doktorskiej].

⁸ Zob. m.in. T. Namowicz, *Wstęp*, [w:] J.G. Herder, *Wybór pism*, wybór i oprac. T. Namowicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987, s. XIV; T. Namowicz, *Johann Gottfried Herder. Z zagadnień przelomu oświecenia w Niemczech w drugiej połowie XVIII wieku*, Olsztyn 1995, s. 48–49.

o literaturze”⁹. Wydaje się, iż w odczuciu badacza Ryga jest gruntem zbyt jałowym, by zasiane na niej ziarno mogło jeszcze wiele lat po jej opuszczeniu wydawać owoce. Nie można mu jednak przyznać racji, albowiem sytuacja, z jaką młody kaznodzieja styka się w tym północnym zakątku Europy, wywołać musiała w jego umyśle coś więcej, niż tylko „refleksje”. Świadczyć może o tym przede wszystkim zauważalny i podkreślany do dzisiaj silny wpływ Herdera na Rygę, na Inflanty, Kurlandię, w końcu – na samych Łotyszy, ich tożsamość i kulturę.

W chwili, w której absolwent Uniwersytetu Królewieckiego pojawia się w Rydze, chłopci łotewscy, których pieśń tak bardzo go później zauroczy, zamieszkują w granicach trzech różnych państw. Kurlandia należy do Księstwa Kurlandii i Semigalii ze stolicą w Mitawie i stanowi lenno Rzeczypospolitej, Inflanty to część guberni ryskiej Imperium Rosyjskiego (do 1721 roku Inflanty Szwedzkie), a Łatgalia to jeszcze przez kilka najbliższych lat Inflanty Polskie. Sytuacja ta ulegnie zmianie już po wyjeździe Herdera do Francji – w roku 1772 Łatgalia zostaje wcielona do Rosji, jej guberniami od 1795 roku staną się też Inflanty i Kurlandia.

Z perspektywy Herdera sytuacja na znacznym obszarze dzisiejszej Łotwy w latach 60. XVIII wieku rysuje się następująco: „Kurlandia, kraj swobody i ubóstwa, wolności i zamętu, teraz pustynia moralna i literacka”¹⁰, a Inflanty, Ryga? – „wszystko podupadło; wraz z łagodnością obyczajów pojawiła się słabość, fałsz, próżniactwo, polityczna chwiejność”¹¹; „[...] czymże jest teraz Ryga? Biednym i więcej niż biednym, nędznym miastem!”¹².

Wszyscy występują przeciwko sobie: Cesarzowa i miasto, dwór i miasto, gubernia i miasto, urzędnicy cesarscy i miasto, radcy tytułarni i miasto, szlachta i miasto, pasożyty i miasto, rajcy i miasto – co za sytuacja! [...] Niemożliwe, by znaleźć się w normalnym położeniu, w istocie jest to piekło między wolnością a zwyczajną służbą¹³.

⁹ J.G. Herder, *Dziennik mojej podróży z roku 1769*, przeł. M. Kurkowska, oprac. i posłowiem opatrzył T. Namowicz, Olsztyn 2002, s. 127.

¹⁰ Tamże, s. 62.

¹¹ Tamże, s. 67.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 68.

W tym piekle żyją przede wszystkim Łotysze, chłopci pańszczyźniani, niewolnicy, choć nie wiemy, na ile z ich trudnego, „nienormalnego położenia” zdaje sobie Herder sprawę. Wystarczy jednak, by otworzył kolejny numer wydawanej od 1761 (do 1852) roku gazety „Rigische Anzeigen”, w której nie brakuje ogłoszeń dotyczących poszukiwań zbiegłych od ciężkiej pracy i surowych panów chłopów pańszczyźnianych¹⁴ oraz ofert sprzedaży i kupna chłopów, nie tylko łotewskich, ale i estońskich czy rosyjskich¹⁵. Zdarza się, że i majątki sprzedawane są wraz z całym wyposażeniem, a więc i ze służbą, parobkami, rzemieślnikami¹⁶. W numerze 40 z października 1769 roku zamieszczono ogłoszenie o sprzedaży pary młodych chłopów (znających język łotewski, estoński oraz rozumiejących po niemiecku i rosyjsku) i ich półrocznego dziecka wraz z prawem do dziedziczenia – cena do ustalenia¹⁷. W maju 1785 roku ukazuje się zaś ogłoszenie tej treści:

Prawo do dziedziczenia młodzieńca, lat 25 mającego, wykształconego na tkacza, tkającego z płótna lnianego i drelichu, potrafiącego wykonać nawet najtrudniejsze wzory, flamandzkie i półflamandzkie, dobrego zdrowia, niepijącego, spokojnego usposobienia, sprzedam wraz z warsztatem tkackim za 150 rubli rosyjskich¹⁸.

W wydawanej również w Inflantach gazecie „Nordische Miscellaneen” o niewolnictwie pisano otwarcie. Nieznany z nazwiska szlachcic zadaje na łamach tej gazety w roku 1782 pytanie: „Czy Pan jest bezwzględnie zobowiązany do utrzymywania swych niewolników?” (*Ist ein Herr schlechterdings verbunden seinen Sklaven selbst zu ernähren?*)¹⁹. Ani wydawca (Johann Friedrich Hartknoch), ani redaktor gazety (August Wilhelm Hupel) nie oburzają

¹⁴ W latach 1761–1800 zamieszczono na łamach tej gazety ogłoszenia o ponad 600 poszukiwanych osobach.

¹⁵ A. Johansons, *Latvijas kultūras vēsture. 1710–1800*, Stockholm: Daugava 1975, s. 70.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ „Rigische Anzeigen” 5 Oct. 1769, s. 315.

¹⁸ „Rigische Anzeigen” 19 May 1785, s. 178.

¹⁹ „Beschreibung der Russisch-Kaiserlichen Armee nebst andern kürzern Aufsätzen a. Der nordischen Miscellaneen”, 5tes und 6tes Stück von August Wilhelm Hupel. Riga: Hartknoch 1782, s. 342–343.

się na zamieszczone w nagłówku słowo „niewolnik”, bo przecież dopuszczają do jego publikacji. Nie może to więc być sytuacja dla mieszkańców guberni ryskiej szczególna, w jakiś sposób wyjątkowa. Bulwersujące zaś dzisiaj pytanie zamieszczono pomiędzy dwoma innymi, wydawałoby się, że dużo mniejszej wagi: o prawach szlachetnie urodzonych wdów do dziedziczenia ziemi w Liwonii oraz o hodowli koni w Inflantach i Estonii.

Kwestia praw chłopów, Łotyszy, nikogo więc szczególnie nie zajmuje, widać to zresztą w odpowiedzi redaktora: „[...] Pan w żadnym przypadku nie jest zobligowany do utrzymywania swych niewolników: wystarczy, jeśli da im możliwość znalezienia środków do życia”²⁰. Na sprzedaż chłopów, a tym samym i rozkwit niewolnictwa zezwala szlachcie cesarzowa Katarzyna II, która sprawuje rządy od 1762 roku, chociaż nie oznacza to, że w okresie wcześniejszym położenie chłopów pańszczyźnianych w Rosji jest dużo lepsze. Sytuacja chłopów w Księstwie Kurlandii i Semigalii jest zresztą równie trudna, o czym świadczą między innymi ogłoszenia o zbiegach – Łotyszach, Litwinach, Polakach, Rosjanach czy Estończykach w gazecie „Mitauische Nachrichten”, której pierwszym redaktorem (od roku 1766) był przyjaciel Herdera, Johann Georg Hamann. Łącznie do roku 1795 zamieszczono na łamach tego tytułu 300 ogłoszeń o 580 poszukiwanych osobach²¹.

Kwestia chłopów pańszczyźnianych, propozycje rozwiązań mogących poprawić ich sytuację, ale jednocześnie niedopuszczających do zwiększenia ich wolności oraz inne zagadnienia dotyczące życia wsi, pojawiają się w prasie regularnie i nie przestają być aktualne aż do pierwszych dziesięcioleci XIX wieku. Można powtórzyć za Andrejsem Johansonsem, że „promienie oświecenia” zdają się dosięgać w omawianym okresie jedynie elit, chłopci zaś pozostają w mroku²². Wilhelm Christian Friebe pisze, że sytuacji tej nie można się dziwić, bo przecież „chłop niewiele bardziej jest rozgarnięty od swego konia, którego to zdolny jest odruchowo prowadzić”²³. Zjawisko takiego traktowania

²⁰ *Ist ein Herr schlechterdings verbunden seinen Sklaven selbst zu ernähren?*, „Nordische Miscellaneen” 1782, s. 5-6.

²¹ Tamże, s. 82.

²² A. Johansons, dz. cyt., s. 77-78.

²³ W.Ch. Friebe, *Erster Anfang zur Cultur der liefländischen Bauern*, „Nordische Miscellaneen” 1789, s. 18-19.

chłopów, sposób pojmowania wolności, brak szacunku dla człowieka, dla kraju, wszystko to nie może umknąć uwadze Herdera. Woła przecież:

O, dawna wolności Rygi, gdzie teraz jesteś? Kiedyś najstarszy rajca zostawił swój kapelusz w ratuszu i pośpieszył do Szwecji, by bronić miasta. Wszystko podupadło; wraz z łagodnością obyczajów pojawiła się słabość, fałsz, próżniactwo, polityczna chwiejność; duch miast hanzeatyckich zniknął z Europy północnej; któż zechce go obudzić?²⁴

Służącego, chłopca imieniem Michel, kupuje za 12 rubli w roku 1754 od barona R. von Rosenkampa także i Johann Georg Eisen (1717–1779)²⁵, pastor, absolwent Uniwersytetu w Jenie. Roger Bartlett pisze, iż nie należy się temu dziwić, bo przecież działa on w ramach obowiązujących wówczas norm społecznych²⁶, ale jest to jednak zakup dość zaskakujący, jeśli dodać, że Eisen jest pierwszym w granicach Imperium Rosyjskiego zwolennikiem zniesienia poddaństwa i zwrócenia wszystkim obywatelom wolności. Andrew James Blumbers za sprawą anonimowo ogłoszonego przez Eisena w roku 1764 dzieła pt. *Eines livländischen Patrioten Beschreibung der Leibeigenschaft, wie solche in Livland über die Bauern eingeführt ist* nazywa go nawet heroldem idei oświeceniowych w Inflantach, a początki nowej epoki w tym zakątku świata łączy właśnie z rozgorzałą za jego przyczyną dyskusją na temat reform społecznych i agrarnych²⁷.

Problem poddaństwa zajmuje zresztą Eisena już dużo wcześniej. Prawdopodobnie w 1751 roku kończy on pierwszą wersję niezwykle ważnego dzieła o długim tytule: *Beweiß, daß diejenige Verfassung des Bauern, wenn selbiger seinem Herrn als ein Eigentümer von seinem Bauernhof untertan ist, der einzige Grund sei, worauf alle mögliche Glückseligkeit eines Staats gebauet*

²⁴ J.G. Herder, *Dziennik mojej podróży z roku 1769...*, s. 67.

²⁵ R. Bartlett, *Russia's First Abolitionist: The Political Philosophy of J.G. Eisen*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 1991, t. 39, z. 2, s. 173.

²⁶ Tamże.

²⁷ A.J. Blumbers, *The Nationalization of Latvians and the Issue of Serfdom. The Baltic German Literary Contribution in the 1780s and 1790s*, Amherst, New York: Cambria Press, 2008, s. 87.

werden kann: die Leibeigenschaft hingegen für die erste Ursache von aller Unvollkommenheit in derselben gehalten werden könne. Mit verschiedenen hin und wieder eingestreuten Anmerkungen, so allenfalls bei einem Entwurf, welchergestalt die Leibeigenschaft abzuschaffen und das Bauerneigentum einzuführen wäre, zustatten kommen könnten, czyli: Dowód na to, że konstytucja, na mocy której chłop z własnej woli podlega swemu panu jako pełnoprawnemu właścicielowi należącemu do niego gospodarstwa, jest jedyną podstawą, na której zbudować można szczęście państwa: poddaństwo należy uznać za pierwszą przyczynę wszelkich w nim niedoskonałości. Z różnych notatek tu i ówdzie poczynionych, a więc mogących być co najwyżej projektem, którego urzeczywistnienie mogłoby się przyczynić do zniesienia poddaństwa i wprowadzenia własności chłopów. Drukiem tekst ten ukaże się dopiero nieomal 250 lat później²⁸, a obszerne wyjątki w tłumaczeniu na język łotewski znajdują się wcześniej w opracowaniu Mārgersa Stepermanisa zatytułowanym *J.G. Eisen i jego dzieła o zniesieniu pańszczyzny w Inflantach (J.G. Eizens un viņa darbi par dzimtbūšanas atcelšanu Vidzemē)* z 1934 roku²⁹.

W *Dowodzie* wykazuje Eisen szkodliwość dotychczasowego systemu i proponuje rozwiązania, które mogłyby uzdrowić sytuację w Imperium. Tytuł rozprawy będącej przejawem zupełnie nowej myśli ekonomicznej, odmiennej od tej, z jaką zetknął się Eisen w wykładowych salach, zawiera wszystkie najważniejsze założenia owego planu: wolność i własność dla chłopów. Pomimo jednak, że pierwszy punkt spisanej przez Eisena konstytucji brzmi: „Chłop jest wolny”³⁰, gdyż wolność była dla niego wartością najwyższą, darem od Boga i naturalnym prawem, to jednak, jak zauważa między innymi Bartlett, proponowany przez niego system dziedzicznej dzierżawy nie daje chłopu pełnej

²⁸ J. G. Eisen, *Beweis, daß diejenige Verfassung des Bauern, wenn selbiger seinem Herrn als ein Eigentümer von seinem Bauernhof untertan ist, der einzige Grund sei, worauf alle mögliche Glückseligkeit eines Staats gebauet werden kann: die Leibeigenschaft hingegen für die erste Ursache von aller Unvollkommenheit in derselben gehalten werden könne. Mit verschiedenen hin und wieder eingestreuten Anmerkungen, so allenfalls bei einem Entwurf, welchergestalt die Leibeigenschaft abzuschaffen und das Bauerneigentum einzuführen wäre, zustatten kommen könnten*, [w:] *Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut, 1998, s. 123-217.

²⁹ M. Stepermanis, *J.G. Eizens un viņa darbi par dzimtbūšanas atcelšanu Vidzemē*, Rīga: Latvijas vēstures skolotāju biedrība 1934, s. 13-29.

wolności. Eisen przyznaje chłopu co prawda prawo do dysponowania gruntem, do jego dziedziczenia, ale w dalszym ciągu ma on należeć do właściciela ziemskiego, który pobierać będzie dzierżawę³¹.

Inflancki pastor z Tormy traktuje państwo i składające się nań trzy stany: chłopstwo, mieszczaństwo i szlachtę jak jeden organizm, a w sytuacji, w której najniższy ze stanów – chłopstwo, przenika jego zdaniem do szpiku kości choroba zwana poddaństwem³², niemożliwe jest, by i pozostałe dwa stany były w dobrej kondycji. Zniewoleni, żyjący w nędzy i grzechu ciemni chłopci, pijacy i przestępcy, bo do tego doprowadziło poddaństwo, są jego zdaniem bezpośrednią przyczyną niedochodowego rolnictwa, zastoju w handlu, upadku miast i niskiego przyrostu naturalnego. Nie piętnuje jednak Eisen Łotyszy i Estończyków, ale tych, którzy są za ich kondycję odpowiedzialni. We wstępie do wspomnianego już traktatu *Eines Livländischen Patrioten* przyrównuje Eisen sytuację w Inflantach do tej, jaka panowała w krajach afrykańskich, a zamieszkujących je chłopów stawia w jednym szeregu z murzyńskimi niewolnikami³³.

Oświeceniowy działacz roztacza nad chłopami taką samą troskę i opiekę, jak wiele lat później Edward W. Said nad człowiekiem Orientu. Bez wątpienia zgodziłby się Eisen z Saidem piszącym te słowa:

[...] w panowaniu nie ma nic mistycznego ani naturalnego. Wprowadzają je, upowszechniają i gloryfikują ludzie. Ma charakter instrumentalny i perswazyjny. Ma ustanowiony przez ludzi status, służy utrwalaniu wartości i kanonów smaku. Niekiedy nie można go wprost odróżnić od pewnych idei, które nobilituje jako prawdy, ani od tradycji, poglądów i przekonań, które formuje, przekazuje, reprodukuje³⁴.

³⁰ J.G. Eisen, *Lehrbegriff der drei verschiedenen Verfassung der Bewohner eines Staats, so auf das das Bauernlandeigentum, auf den Zeitpacht und auf die Leibeigenschaft des Bauern gegründet werden kann*, [w:] *Ausgewählte Schriften...*, s. 249.

³¹ R. Bartlett, dz. cyt., s. 167.

³² J.G. Eisen, *Lehrbegriff der drei verschiedenen Verfassung der Bewohner eines Staats...*, s. 284.

³³ J.G. Eisen, *Eines livländischen Patrioten...*, [w:] *Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut 1998, s. 221.

³⁴ E.W. Said, *Orientalizm*, przeł. W. Kalinowski, Warszawa 1991, s. 47.

Eisen walczy z tym nienaturalnym, sztucznie zaprowadzonym, propagowanym jako użyteczny, a przecież w rzeczywistości szkodliwym na wielu płaszczyznach porządkiem za sprawą teoretycznych pism i rozpraw³⁵. Zabiegał o sprawy chłopów od roku 1750 aż do śmierci, swoim planem udaje mu się zainteresować Piotra III, a po jego obaleniu – Katarzynę II, z kancelarii której otrzymuje nawet zgodę na rozpowszechnienie systemu dzierżawy dziedzicznej w majątku apanażowym, ale do realizacji planu nie dochodzi³⁶. Spędziwszy półtora roku w Ropszy pod Petersburgiem na przygotowaniach do spełnienia swego i chłopów największego marzenia, dowiaduje się, że ani cesarzowa, ani rosyjska szlachta wcale nie chcą, by Eisen zastosował swe rewolucyjne rozwiązania w praktyce³⁷. W związku z zaistniałą sytuacją rozgoryczony pyta: „Ja nie jestem dla wielkiego świata czy on nie jest dla mnie; ja go nie znam, czy też on nie zna mnie?”³⁸

Eisen jest z pewnością światem rozczarowany, projekty reform, jakie proponuje przeprowadzić, spotykają się nie tylko z silnym sprzeciwem władz, ale i z wrogością ze strony właścicieli ziemskich, przez co w roku 1776 traci nawet posadę pastora. Jakiś czas po tym zdarzeniu przybywa na dwór księcia kurlandzkiego Piotra Birona i, już jako profesor ekonomii na Academia Petrina, przedstawia mu plan uwolnienia 7000 żyjących w granicach księstwa chłopów³⁹. I tego planu nie udaje się wdrożyć w życie. Ostatecznie, zrezygnowany Eisen przenosi się w okolice Moskwy, do Jaropolca, majątku należącego do hrabiego Czernyszewa, którego rodzina jako jedna z niewielu popiera jego dążenia, a ponadto udziela schronienia i wsparcia u schyłku życia⁴⁰. Eisen umiera, mając poczucie niespełnionej misji. Ocenia go historia, badacze łot-

³⁵ Szlachta w Inflantach nazywała go człowiekiem projektów, a Jacob von Stählin tym, który chciał budować zamek, ale niestety tylko z kart. R. Bartlett, dz. cyt., s. 174-175.

³⁶ J.G. Eisen, *Der Philanthrop*, [w:] *Ausgewählte Schriften*, dz. cyt., s. 488. Z pomysłu Eisena zrezygnowano prawdopodobnie ze względu na napływ do Rosji obcokrajowców, którzy zakładali wioski o podobnym charakterze. R. Bartlett, dz. cyt., s. 169-170.

³⁷ M. Stepermanis, dz. cyt., s. 6.

³⁸ J.G. Eisen, *Der Philanthrop...*, s. 488.

³⁹ J.G. Eisen, *Briefe*, [w:] *Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut 1998, s. 665.

⁴⁰ R. Bartlett, E. Donnert, *Einleitung*, [w:] Eisen, *Ausgewählte Schriften*, dz. cyt., s. 47.

tewscy początku XX wieku dostrzegają w nim ostatecznie najważniejszą postać epoki oświecenia w Inflantach⁴¹, a Roger Bartlett – pierwszego rosyjskiego abolicjonistę.

Drogi Eisena i Herdera nigdy raczej się nie skrzyżowały, mogli się oni poznać jedynie dzięki krążącym na ich temat opiniom oraz publikowanym rozprawom. Znane są także dwa listy z kwietnia 1773 roku, jakie przesyła Eisen do Herdera, naówczas radcy konsystorialnego na dworze hrabiego Wilhelma von Schaumburg-Lippe. Poruszają one przede wszystkim kwestie związane z suszeniem ziół i zastosowaniem między innymi kapusty czy rokambułów, bo należy dodać, że Eisen zajmuje się również botaniką i sztuką kulinarną, a jego metoda suszenia i przechowywania ziół jest popularna w całej Europie⁴², ale nie brakuje w nich i kilku zdań nawiązujących do walki Eisena w obronie praw człowieka (*Allein für die Rechte der Menschheit arbeiten*)⁴³, na które nie może Herder pozostać obojętnym. Wciąż jeszcze żywe są w jego pamięci obrazki z inflanckiej wsi, które, podobnie jak i Eisenowi, nakazują mu głośno mówić o trudnej sytuacji narodów uciśnionych i poniżonych, a przecież nie różniących się niczym od tych, którzy je upodlili. Więcej jeszcze, w narodach tych dostrzega Herder bogactwo, które społeczności wolne, bogate i cywilizowane już utraciły.

Herder chce Łotyszy traktować „po ludzku”, ale już tylko garść powyżej przywołanych wiadomości dotyczących sytuacji inflanckich chłopów w 2 poł. XVIII wieku wskazuje na to, że było to pragnienie trudne do spełnienia. Któż słuchać chciałby głosu, który wzywa do zburzenia idealnego przecież porządku? Na przykładzie Eisena i jego działalności widać, że nieliczni, a i Herder

⁴¹ A. Johansons, dz. cyt., s. 86. M. Stepermanis, dz. cyt., s. 11.

⁴² W roku 1774 wydano w Warszawie tłumaczenie dzieła Eisena poświęcone tej właśnie tematyce: *Dwoje pisma: pierwsze o ospy wszczepieniu, drugie o powszechnym ziół i korzonków suszeniu. Część pierwsza o jarzynach, salatach y korzeniach, iakim sposobem suszone y w kartuzy pakowane być maią dla pomnożenia wyżywienia się sposobów podana*, przez Jana Jerzego Eisena w Roku 1773, z niemieckiego przetłumaczone. [Warszawa]: w Drukarni Mitzlerowskiej, 1774. Osobne wydanie: *O powszechnym roslin suszeniu. Część I. O Jarzynach, Salatach, i Korzeniach Warzywnych, iakim sposobem suszone i w Papier pakowane być maią. Dla pomnożenia sposobow wyżywienia się do druku podana przez...* Warszawa 1789. Opracowania poświęcone szczepieniu przeciwko ospie oraz tajnikom suszenia ziół są jedynymi dziełami Eisena przetłumaczonymi na język polski.

⁴³ J.G. Eisen, *Briefe...*, s. 621-622.

ma z tego tytułu niemałe kłopoty. Tadeusz Namowicz zastanawiając się nad przyczynami, dla których Herder decyduje się opuścić Rygę, analizuje różne możliwe scenariusze i dochodzi ostatecznie do wniosku, że...

[...] powodów do wyjazdu z Rygi szukać należy [...] w dążeniu do znalezienia takiego miejsca pobytu, w którym możliwe byłoby przełamanie ciężącej mu izolacji w kontaktach literackich i znalezienie drogi do sławy w całych Niemczech⁴⁴.

Wiele jednak wskazuje na to, że nie chodzi młodemu Herderowi wyłącznie o sławę, zaspokajanie własnych potrzeb intelektualnych i przebywanie pośród śmietanki ówczesnego świata literatów i filozofów. Cięży mu przede wszystkim zaściankowość Rygi, ciasność umysłów rządzących, korupcja czy niesprawiedliwość społeczna. W krótkim czasie staje się on osobą niewygodną i niemile w pewnych kręgach widzianą, a „z powodu jego wolnomysłicielstwa «znienawidziło go całe duchowieństwo»”⁴⁵. Z treści dokumentów przechowywanych w Łotewskim Państwowym Archiwum Historycznym i opracowanych przez łotewskiego historyka Heinricha Strodsa wynika, że 4 stycznia 1769 roku pastor Bärenhof z ambony kościoła Serca Jezusowego ogłasza, iż Herder nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Pomimo iż było to jawną nieprawdą, nie został on przeproszony ani przez radę miejską, ani konsystorz, ani wspomnianego pastora.

W takiej sytuacji nie pozostaje Herderowi nic innego, jak Rygę opuścić i 8 maja tego samego roku rada miejska zwalnia go z obowiązków kaznodziei. Rada miejska i duchowieństwo stają po stronie szlachecko-mieszczańskiego społeczeństwa Rygi, które obawia się antyfeudalnych i antykolonialnych poglądów Herdera⁴⁶. 17 maja wygłasza Herder ostatnie kazanie w kościele św. Gertrudy, chociaż, jak zauważa Ināra Cera, nie jest to kazanie w dosłownym tego słowa znaczeniu. Ma ono charakter raczej „przyjacielskiego spotkania, rozważania przy kamieniu granicznym i spoglądania wstecz na wspólnie prze-

⁴⁴ T. Namowicz, *W poszukiwaniu „prawdziwie oświeconej” Europy. „Dziennik podróży” Johanna Gottfrieda Herdera z roku 1769*, [w:] J.G. Herder, *Dziennik mojej podróży z roku 1769...*, s. 129-130.

⁴⁵ Cyt. za: H. Strods, dz. cyt., s. 149.

⁴⁶ Tamże, s. 149-150.

byłą drogę”⁴⁷, a kończą je słowa: „Proszę Boga, bym także w przyszłości, w tym szczęśliwym miejscu, które szczerze kocham, pożyteczne dla niego przynosił owoce”⁴⁸.

Pomimo iż Herder nigdy już do Rygi nie powróci – 23 maja, z pokładu statku spogląda na to miasto po raz ostatni – to jednak jego w nim obecność nigdy nie przestała być odczuwalna. Fizyczne opuszczenie Rygi nie powoduje zerwania szczególnych, bo duchowych więzi, jakie Herdera z tym miastem łączą, co więcej, bliskość ta, zdaje się, nigdy nie osłabnie. Do Inflant i ich mieszkańców powraca były ryżanin w swych rozprawach wielokrotnie, a jeden z najważniejszych fragmentów, jakie im poświęca, zawiera w księdze XVI *Myśli o filozofii dziejów*:

Miłujący pokój szczep łotewski nie mógł wśród ludów germańskich, słowiańskich i fińskich ani rozszerzać swego terytorium, ani wznieść się na wyższy stopień kultury. W końcu stali się, jak i sąsiadujący z nim *Prusowie*, znani przeważnie tylko wskutek gwałtów zadanych tym mieszkańcom wybrzeży, częściowo przez nowo nawróconych Polaków, a częściowo przez zakon krzyżacki i tych, którzy przyszli mu na pomoc. Ludzkość wzdraga się przed krwią, jaka tu została przelana w toku długich, dzikich wojen; w końcu wytępiono prawie zupełnie dawnych Prusów, natomiast Kurlandczycy i Łotysze dostali się do niewoli, pod której jarzmem jeszcze teraz jęczą. Wieki może upłyną, zanim jarzmo to zostanie z nich zdjęte, a dla wynagrodzenia okropności, jakie towarzyszyły pozbawianiu wolności tych spokojnych ludów i podbojowi ich krajów, przetworzy się je w imię ludzkości na nowo, by mogły cieszyć się lepszą wolnością i korzystać z niej na własny użytek⁴⁹.

Myśl ta opublikowana została w roku 1790 i na szczęście nie spełniła się zawarta w niej wizja odzyskania przez Łotyszy wolności dopiero po upływie wieków, chociaż Herder nie doczeka nawet uwłaszczenia chłopów, które, przynajmniej na urzędowych dokumentach, następuje w Kurlandii w roku

⁴⁷ I. Cera, *Par ticību un tikumību Herdera Atvadu sprediķī, Rīgu atstājot, un viņa vēstures filozofijā*, „Religiski-filozofiski raksti” 2016, nr 1, s. 46.

⁴⁸ Za: I. Cera, dz. cyt., s. 51.

⁴⁹ J.G. Herder, *Myśli o filozofii dziejów*, t. 2, Warszawa 1962, s. 316-317.

1817, w Inflantach dwa lata później, a w Łatgalii dopiero w 1861 roku. Nie dziwi zwrócenie przez Herdera wyjątkowej uwagi na małe nadbałtyckie ludy, które, w jego odczuciu, doznają od Niemców tak wielkiej krzywdy. Nigdy nie zaaprobuje on działań i poglądów tych, którzy w wieku światła wciąż jeszcze przyzwalają na niewolnictwo. Żyje pragnieniem przywrócenia Kurlandczykom i Inflantczykom wolności oraz wynagrodzenia im stuleci cierpienia i niesprawiedliwości. Eisen chce, by w niewolniku niemieckiego pana rozpoznać człowieka – Herder jest już zdolny go dostrzec i przystępuje do poszukiwań jego ducha.

Herder zarówno w Rydze, jak i w Mitawie obraca się głównie w kręgu niemieckiej szlachty i rosyjskich urzędników, a okazji do poznania Łotyszy i ich kultury dostarczają mu być może wizyty u przyjaciół zamieszkujących wiejskie posiadłości. Jedna z takich wizyt miała mieć szczególne znaczenie. Biografowie Herdera podkreślają, że w czerwcu 1765 roku mógł on uczestniczyć w obchodach nocy świętojańskiej (łot. *Jāņi*) nad jeziorem Jugla, prawdopodobnie w majątku Gravenheide należącym wówczas do Ernsta Heidevogela, i mieć możliwość wsłuchiwania się w melodie łotewskich pieśni *Līgo*. Zdarzenie to miało być rozstrzygające dla jego późniejszych rozmyślań o dzikich pieśniach i poezji, o pierwotnych narodach i ich kulturze. W zawartym w *Wyjątkach z listów o Osjanie* fragmencie: „[...] ja sam miałem okazję zobaczenia żywych pozostałości tego dawnego, pierwotnego śpiewu, rytmu, tańca wśród żyjących narodów, których nasze zwyczaje nie mogły jeszcze pozbawić całkowicie języka, pieśni i zwyczajów, nie dając im w zamian nic lub też coś bardzo zniekształconego”⁵⁰, widzą badacze jego powrót myślami na Łotwę, może właśnie do tego wieczoru i do tego święta. Najpewniej także i we fragmencie pisma *O podobieństwie średniowiecznej poezji angielskiej i niemieckiej* z roku 1777, który mówi, iż:

[...] wszystkie niewyglądzone narody śpiewają i działają; śpiewają o tym, co robią i jak to robią. Ich śpiewy są archiwum narodu, skarbem ich wiedzy i religii, ich teogonii i kosmogonii, czynów ich ojców i zdarzeń ich historii, biciem ich serca,

⁵⁰ J. G. Herder, *Wyjątki z listów o Osjanie*, [w:] tenże, *Wybór pism*, wybór i oprac. T. Naumowicz, Wrocław 1988, s. 191.

obrazem ich domowego życia w radości i smutku, w ślubnym łożu i w grobie. Natura obdarzyła ich odpornością na wiele zła, które im ciąży, a wiele tzw. szczęśliwości, których my zażywamy, zastępują im umiłowanie pokoju, bezczynność, upojenie i śpiew⁵¹,

...ma Herder na myśli Łotyszy, których w kolejnym akapicie, dotyczącym narodów „nieznanych i nieopisanych”, wymienia.

Pieśń odczytuje Herder jako źródło, skarbnicę, archiwum narodu (*das Archiv des Volks*) i jego ducha, a w pieśni łotewskiej widzi dodatkowo ducha uciśnionego, zniewolonego, ale mimo wszystko pełnego uroku i prostoty. Słyszcy w pieśni „bicie serca” i chce, aby także i inni je usłyszeli, by doszło do „duchowej rewolucji”⁵². W zbieranie pieśni ludowych pośród Łotyszy angażuje Herder wiele osób, a, jak wynika z zachowanych listów, punkt kulminacyjny tego przedsięwzięcia przypada na drugą połowę roku 1777. Właśnie wówczas prosi Herder o przesłanie pieśni ludowych Augusta Wilhelma Hupela (1737–1819), a ten z kolei księgarza Jacoba Benjamina Fischera (1731–1793) oraz wydawcę Johanna Friedricha Hartknocha (1740–1789). Fischer zwraca się o pomoc do pastorów i jednocześnie wydawców: Heinricha Baumanna (1716–1790) w Cēsis, Gustava von Bergmanna w Araiši (1749–1814) oraz być może Christopha Hardera (1747–1818) w Rubene.

Na początku następnego roku Herder otrzymuje od Hupela ok. 80 łotewskich pieśni zapisanych przez różne osoby⁵³. Ostatecznie tylko jedenaście z przesłanych tekstów zamieszcza Herder w drugim tomie *Volkslieder* (Pieśni ludów,

⁵¹ Tenże, *O podobieństwie średniowiecznej poezji angielskiej i niemieckiej, wraz ze wszystkim, co z tego wynika*, [w:] *Wybór pism*, s. 281–282.

⁵² H. Strods, dz. cyt., 151.

⁵³ Tamże. W 1933 roku w XIII tomie „Filologu biedrības raksti” wraz z artykułem *Odkopana poezja ludowa (Atraktā tautas dzeja)* autorstwa Ludisa Bērziņa opublikowano 78 łotewskich pieśni, które pozostawił Herder w konwolutach przechowywanych ówczesnie przez Pruską Bibliotekę Państwową. Bērziņš dokonał analizy zbioru, który stanowiły dwa rękopisy pieśni wraz z tłumaczeniem na język niemiecki (sześć pieśni wyłącznie w języku niemieckim) oraz jeden rękopis tekstów pozostawionych w oryginale, dodatkowo, do jednej pieśni była dołączona melodia. Badacz nie ma wątpliwości, że wszystkie pieśni zebrane zostały w Inflantach, najprawdopodobniej przez niejakiego Nesslera, z którym Herder korespondował, a o którym wiadomo jedynie, że w 1760 roku nauczał w majątku Rucka w pobliżu Cēsis.

1778/79), do którego dołącza również krótkie omówienie zatytułowane *O pieśniach łotewskich* (*Zu den lettischen Liedern*) zakończone obszernym cytatem z pierwszej części tetralogii *Lebensläufe nach aufsteigender Linie nebst Beilagen A, B, C* (1778–1781) Theodora Gottlieba von Hippela (1741–1796). We fragmencie tym przyrównuje Hippel brzmienie języka łotewskiego do subtelno-go dźwięku dzwonka stołowego (*Tischglöckchen*), podczas gdy niemieckiego – do kościelnego dzwonu (*Kirchenglocke*). Tego, że słowa te nie wyszły spod pióra samego Herdera, że to nie on podkreśla subtelność, delikatność i poetyckość języka łotewskiego, nie spostrzeże jeden z pierwszych łotewskich badaczy genezy ludowej pieśni, Kārlis Kundziņš. Za nim także i inni przypiszą ich autorstwo filozofowi i co więcej, wskażą na silniejsze więzi łączące go z łotewską pieśnią, aniżeli wynikałoby to z pozostawionych przez niego pism⁵⁴. Dace Bula przypuszcza, że gdyby Herder sam zbierał pieśni, był świadkiem ich wykonywania i powszechnie podawał za przykład pierwotnej poezji; gdyby odnotował, że rzeczywiście pobyt w Rydze i udział w święcie Jāņi były tymi czynnikami, które wywołały w nim zainteresowanie poezją ludową⁵⁵, wartość jej tylko by wzrosła.

W pracach polskich badaczy trudno o spostrzeżenia dotyczące Łotyszy i kwestii wpływu Herdera na rozwój ich tożsamości narodowej. Tadeusz Labus w artykule o obiecującym tytule *Recepcja poglądów Herdera w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej* podaje jedynie, że „dość aktywna była recepcja Herdera w Estonii, na Łotwie i Litwie, co wynika z przekładów”⁵⁶. Wyłączenie Łotwy oraz pozostałych państw z ogólnoeuropejskiej dyskusji wynikać może z różnych przyczyn, choć główną zdaje się być ich izolacja w czasach Związku Radzieckiego, a także bariera językowa oraz nikła wiedza na temat tego właśnie rozdziału w życiu filozofa. Na Łotwie badania nad intelektualną spuścizną Herdera trwają zaś nieprzerwanie od połowy wieku XIX, a od samego ich początku wiąże się je z zagadnieniami istotnymi dla konstytuowania się tożsamości narodowej.

⁵⁴ D. Bula, *Johans Gotfrīds Herders un tautas dzejas interpretācijas Latvijā*, [w:] *Herders Rīgā / Herder in Riga*, red. M. Silīņa, Rīga: Rīgas Doma Evanģēliski Luteriskā Draudze, 2005, s. 13.

⁵⁵ Tamże, s. 13–14.

⁵⁶ T. Labus, *Recepcja poglądów Herdera w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej*, „*Studia Filozoficzne*” 1986, nr 248 (7), s. 61.

W 2005 roku dla upamiętnienia 260. rocznicy urodzin filozofa, 240. rocznicy jego przybycia do Rygi i 200. rocznicy śmierci wydano zbiór artykułów pt. *Herders Rīga / Herder in Riga*, prezentujący wyniki najnowszych badań łotewskich i niemieckich autorów nad tym okresem w życiu filozofa. Interesujący pod wieloma kwestiami jest tekst otwierający ten tom, zatytułowany *Johann Gottfried Herder i interpretacja poezji ludowej na Łotwie* autorstwa znakomitej badaczki, folklorystki, Dace Buli. Od połowy wieku XIX, a więc od momentu Pierwszego Przebudzenia Narodowego, temat związku Herdera z łotewską pieśnią ludową podejmowany był niezwykle często, przy czym uwaga autorów skupia się nierzadko głównie na samej pieśni jako narzędziu, z pomocą którego zbudować można naród o silnym poczuciu własnej wartości. Artykuł Buli w pewnym stopniu podsumowuje wszystkie dotychczasowe rozważania dotyczące silnej więzi, jaka istnieje pomiędzy Herderem a łotewską pieśnią, a z drugiej strony jest spojrzeniem zupełnie nowym, pozbawionym często towarzyszącej temu zagadnieniu podniosłości. Bula skupia się przede wszystkim na roli Herdera w procesie konsolidacji narodu łotewskiego oraz kształtowania się jego unikatowego charakteru, specyficznego ducha, który miał go wyróżnić na tle innych ludów Europy. Wyróżnikiem takim staje się pieśń ludowa. Wskazanie na nią nie jest co prawda tylko i wyłącznie zasługą Herdera, bo wcześniej na szczególną rolę folkloru i mitologii w życiu Łotyszów zwraca już uwagę chociażby wspomniany już literat i wydawca Harder, ale to dzięki niemu w ludowej poezji zaczyna, nieomal dosłownie, bić serce narodu. Herder, jak zaznacza Bērziņš, ma nad swoimi poprzednikami pewną istotną przewagę, a mianowicie – dobry słuch, dzięki któremu dosłyszał w poezji duszę narodu⁵⁷. Pieśń ludowa – łot. *tautasdziesma* – staje się już w tym momencie, u schyłku wieku XVIII, definicją łotewskości, silnym kręgosłupem, dzięki któremu słaby dotąd naród może się podźwignąć i bez wstydu spojrzeć w oczy reszcie Europy. Dzięki niej w końcu naród chłopski przeistacza się w *naród śpiewający* (łot. *dziedātājtauta*).

Herder jest pierwszym działaczem kulturalnym, któremu miasto Ryga funduje pomnik, a ma to miejsce w 1864 roku⁵⁸. Władze radzieckie każą pomnik zdemontować, ale już w 1959 roku, z racji wizyty Waltera Ulbrichta, powraca

⁵⁷ L. Bērziņš, *Atraktā tautas dzeja*, „Filologu biedrības raksti” 1933, t. XIII, s. 115.

⁵⁸ I. Ščegolihina, *Priekšvārds*, [w:] *Herders Rīgā*, dz. cyt., s. 7.

on na swoje miejsce. Powraca оголоcony jednak ze zdobiącego go w języku niemieckim napisu, którego fragment brzmiał: *Johann Gottfried Herder: Licht. Liebe. Leben*⁵⁹. Pominęto słowa tak dla Herdera, jak i Łotyszy ważne: *Światło. Miłość. Życie*, a przecież można być nieomal pewnym, że słowo *światło* nie zostało wykute wyłącznie dla upamiętnienia *epoki światła*, ale w podziękowaniu dla filozofa, którego *Miłość* do małego, zapomnianego przez świat narodu sprawiła, że padł nań snop silnego *Światła*, a wraz z nim wykiełkowała nadzieja na nowe *Życie*.

Bibliografia

- „Beschreibung der Russisch-Kaiserlichen Armee nebst andern kürzern Aufsätzen a. Der nordischen Miscellaneen“, 5tes und 6tes Stück von August Wilhelm Hupel. Riga: Hartknoch 1782.
- Bartlett R., *Russia's First Abolitionist: The Political Philosophy of J.G. Eisen*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas“ 1991, t. 39, z. 2, s. 161-176.
- Bartlett R., Donnert E., *Einleitung*, [w:] J.G. Eisen, *Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut 1998, s. 1-107.
- Bērziņš L., *Atraktā tautas dzeja*, „Filologu biedrības raksti“ 1933, t. XIII, s. 114-151.
- Blumbergs A.J., *The Nationalization of Latvians and the Issue of Serfdom. The Baltic German Literary Contribution in the 1780s and 1790s*, Amherst, New York: Cambria Press, 2008.
- Bula D., *Johans Gotfrīds Herders un tautas dzejas interpretācijas Latvijā*, [w:] *Herders Rīgā / Herder in Riga*, red. M. Siliņa, Rīga: Rīgas Doma Evaņģēliski Luteriskā Draudze, 2005, s. 12-19.
- Cera I., *Par ticību un tikumību Herdera Atvadu sprediķī, Rīgu atstājot, un viņa vēstures filozofijā*, „Reliģiski-filozofiski raksti“ 2016, nr 1, s. 44-55.

⁵⁹ O. Spārītis, *Johana Gotfrīda Herdera pieminēklis Rīgā: vēstures un semantikas aspekti*, [w:] *Herders Rīgā / Herder in Riga*, red. M. Siliņa, Rīga: Rīgas Doma Evaņģēliski Luteriskā Draudze, 2005, s. 103.

- Eisen J. G., *Beweiß, daß diejenige Verfassung des Bauern, wenn selbiger seinem Herrn als ein Eigentümer von seinem Bauernhof untertan ist, der einzige Grund sei, worauf alle mögliche Glückseligkeit eines Staats gebauet werden kann: die Leibeigenschaft hingegen für die erste Ursache von aller Unvollkommenheit in derselben gehalten werden könne. Mit verschiedenen hin und wieder eingestreuten Anmerkungen, so allenfalls bei einem Entwurf, welchergestalt die Leibeigenschaft abzuschaffen und das Bauerneigenthum einzuführen wäre, zustatten kommen könnten, w: Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut, 1998, S. 123-217.
- Eisen J.G., *Briefe, [w:] Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut, 1998, S. 551-680.
- Eisen J.G., *Eines livländischen Patrioten Beschreibung der Leibeigenschaft, wie solche in Livland über die Bauern eingeführt ist, [w:] Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut, 1998, S. 219-238.
- Eisen J.G., *Lehrbegriff der drei verschiedenen Verfassung der Bewohner eines Staats, so auf das das Bauernlandeigenthum, auf den Zeitpacht und auf die Leibeigenschaft des Bauern gegründet werden kann, [w:] Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut, 1998, S. 245-286.
- Eisen, J.G., *Der Philanthrop, [w:] Ausgewählte Schriften. Deutsche Volksaufklärung und Leibeigenschaft im Russischen Reich*, red. R. Bartlett, E. Donnert, Marburg: Verlag Herder-Institut, 1998, S. 479-539.
- Friede W.Ch., *Erster Anfang zur Cultur der liefländischen Bauern*, „Nordische Miscellaneen” 1789, S. 18-19.
- Herder J.G., *Dziennik mojej podróży z roku 1769*, przeł. M. Kurkowska, oprac. i posłowiem opatrzył T. Namowicz, Olsztyn 2002.
- Herder J.G., *Myśli o filozofii dziejów*, t. 2, przeł. J. Gałęcki, wstęp E. Adler, Warszawa 1962.
- Herder J.G., *O podobieństwie średniowiecznej poezji angielskiej i niemieckiej, wraz ze wszystkim, co z tego wynika, [w:] Wybór pism*, Wrocław 1998, s. 266-284.
- Herder J.G., *Wyjątki z listów o Osjanie, [w:] Wybór pism*, wybór i oprac. T. Namowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1987, s. 176-236.

Ist ein Herr schlechterdings verbunden seinen Sklaven selbst zu ernähren?, „Nordische Miscellaneen” 1782, S. 5-6.

Jaremko-Porter Ch., *Johann Gottfried Herder and the Latvian Voice*, Edinburgh 2008 [manuskrypt rozprawy doktorskiej].

Johansons A., *Latvijas kultūras vēsture. 1710–1800*. Stockholm: Daugava, 1975.

Labus T., *Recepcja poglądów Herdera w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej*, „Studia Filozoficzne” 1986, nr 248(7).

Namowicz T., *W poszukiwaniu „prawdziwie oświeconej” Europy. „Dziennik podróży” Johanna Gottfrieda Herdera z roku 1769*, [w:] J.G. Herder, *Dziennik mojej podróży z roku 1769*, przeł. M. Kurkowska, oprac. i postawiem opatrzył T. Namowicz, Olsztyn 2002, s. 121-140.

Namowicz T., *Johann Gottfried Herder. Z zagadnień przełomu oświecenia w Niemczech w drugiej połowie XVIII wieku*, Olsztyn 1995.

Namowicz T., *Wstęp*, [w:] J.G. Herder, *Wybór pism*, wybór i oprac. T. Namowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków 1988, s. III-LXXXVI.

Said E.W., *Orientalizm*, przeł. W. Kalinowski, Warszawa 1991.

Spārītis O., *Johana Gotfrīda Herdera pieminekļis Rīgā: vēstures un semantikas aspekti*, [w:] *Herders Rīgā / Herder in Riga*, red. M. Siliņa, Rīga: Rīgas Doma Evaņģēliski Luteriskā Draudze, 2005, s. 97-105.

Stavenhagen K., *Herder in Riga*, Riga: G. Löffler, 1925.

Stepermanis M., *J.G. Eizens un viņa darbi par dzimtbūšanas atcelšanu Vidzemē*, Rīga: Latvijas vēstures skolotāju biedrība, 1934.

Strods H., *J.G. Herders un latviešu tautasdziesma. „Karogs”* 1983, nr 6, s. 147-152.

Ščegoļihina, Ilze, *Priekšvārds*, [w:] *Herders Rīgā / Herder in Riga*, red. M. Siliņa, Rīga: Rīgas Doma Evaņģēliski Luteriskā Draudze, 2005, s. 7.

Šešplaukis A., *J.G. Herderis ir baltų tautos*, Vilnius: Mokslo ir enciklopedijų leidykla, 1995.

Zanders O., *Herders par Herderu kļuva Rīgā*, „Laiks” 2004.08.28.